

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 października 2014 roku - nr (...)108/D - Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., stwierdził, że T. W. od dnia 1 lutego 2013 roku do dnia 30 listopada 2013 roku nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek (...) A. L.. W uzasadnieniu decyzji ZUS wskazał, że

w związku z roszczeniem T. W. o świadczenie przedemerytalne, powziął wątpliwość, co do faktycznego świadczenia przez nią pracy na podstawie umowy o pracę z dnia 1 lutego 2013 roku. Po przeprowadzonej kontroli organ rentowy uznał, że zawarcie umowy o pracę

i zgłoszenie T. W. do ubezpieczeń społecznych przez A. L. miało na celu jedynie skonstruowanie okoliczności faktycznych świadczących o wykonywaniu pracy. Zdaniem ZUS nie było rzeczywistej potrzeby zatrudnienia wnioskodawczynie. Tym bardziej, że przez większość okresu zatrudnienia pozostawała ona niezdolna do pracy. W tym czasie, ani po rozwiązaniu stosunku pracy nikt nie został na miejsce wnioskodawczynie zatrudniony. Wnioskodawczynie po powrocie ze zwolnienia lekarskiego otrzymała wypowiedzenie uzasadnione likwidacją stanowiska pracy. Organ rentowy zauważył, że T. W. nie mogłaby się ubiegać o świadczenie emerytalne z tytułu prowadzonej wcześniej pozarolniczej działalności gospodarczej. W ocenie ZUS nie ma żadnych dowodów na wykonywanie pracy przez wnioskodawczynię w spornym okresie.

/decyzja - k. 45 - 47 akt ZUS/

Odwołanie od ww. decyzji w dniu 26 listopada 2014 roku złożyła T. W., wnosząc o jej zmianę i ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym

w okresie od dnia 1 lutego 2013 roku do dnia 30 listopada 2013 roku. Wnioskodawczynie podniosła, że prowadzona wcześniej przez nią działalność gospodarcza przynosiła zyski.

W związku ze złym stanem zdrowia męża, wnioskodawczynie postanowiła jednak poszukać zatrudnienia i zaprzestać prowadzenia działalności, na którą nie miała już sił i czasu. Wtedy miała trafić na ogłoszenie szkoły językowej (...)

o poszukiwaniu osoby na stanowisko sekretarki. Wnioskodawczynie podniosła, że jako pracownik wykonywała szereg obowiązków związanych z obsługą klientów szkoły. W czasie zatrudnienia pojawiły się problemy z kręgosłupem, przez co wnioskodawczynie stała się niezdolna do pracy. Po powrocie otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę uzasadnione likwidacją stanowiska pracy.

/odwołanie - k. 2 - 7/

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 29 grudnia 2014 roku organ rentowy wniósł o jego oddalenie, argumentując jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

/odpowiedź na odwołanie - k. 12 /

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie. Płatnik A. L. przyłączyła się do stanowiska wnioskodawczynie. Pełnomocnik wnioskodawczynie poparł odwołanie i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania i o zasądzenie kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

/stanowiska stron - e-protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 00:01:27 - 00:04:04 - płyta

- k. 49; e-protokół z dnia 6 kwietnia 2016 roku - 00:01:12 - 00:08:22 - płyta - k. 97;

e-protokół z dnia 22 lutego 2017 roku - 00:01:10 - 00:11:20; 00:12:49 - 00:27:31 - płyta

k. 173/

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczynie od dnia 5 maja 2001 roku do dnia 29 stycznia 2013 roku prowadziła działalność gospodarczą, której przedmiotem były usługi projektowe. Działalność nie była zawieszana.

/okoliczności bezsporne, a nadto: zeznania wnioskodawczynie - e-protokół z dnia 14 listopada 2016 roku - 00:19:40 - 00:19:52 - k. 141 w zw. z e-protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 00:04:04 - 00:27:28, 00:37:09 - 00:53:26 - płyta - k. 49; wydruk z (...) k. 63/

Wnioskodawczynie po zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej nie składała nigdzie CV.

/zeznania wnioskodawczynie - e-protokół z dnia 14 listopada 2016 roku - 00:19:40 - 00:19:52 - k. 141 w zw. z e-protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 00:37:09 - 00:53:26 - płyta - k. 49/

W dniu 1 lutego 2013 roku wnioskodawczynie T. W. zawarła z A. L. umowę o pracę na czas określony od dnia 1 lutego 2013 roku do dnia 31 stycznia 2014 roku na stanowisku sekretarki w szkole językowej (...), w wymiarze pełnego etatu, z wynagrodzeniem podstawowym brutto 1.600,00 zł.

/umowa o pracę w aktach osobowych - k. 39/

Wnioskodawczynie otrzymała w dniu 1 lutego 2013 roku zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do podjęcia pracy na stanowisku sekretarki. Badanie przeprowadziła dr E. C..

/zaświadczenie w aktach osobowych - k. 39; dokumentacja medyczna - k. 86/

Wnioskodawczynie została wydana karta szkolenia wstępnego w dziedzinie Bhp z dnia 1 lutego 2013 roku.

/karta szkolenia w aktach osobowych - k. 39/

Wnioskodawczynie podpisywała listy płac.

/listy płac w aktach osobowych - k. 39/

Wnioskodawczynie nie podpisywała listy obecności.

/zeznania wnioskodawczynie - e-protokół z dnia 14 listopada 2016 roku - 00:19:40 - 00:19:52 - k. 141 w zw. z e-protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 00:04:04 - 00:27:28 - płyta - k. 49/

W maju 2013 roku wnioskodawczynie uczęszczała na zabiegi fizjoterapeutyczne.

/historia choroby - k. 85, zeznania wnioskodawczynie - e-protokół z dnia 14 listopada 2016 roku - 00:19:52 - 00:27:26 - k. 141/

W dniu 13 czerwca 2013 roku wnioskodawczynie stała się niezdolna do pracy.

/zwolnienie lekarskie w aktach osobowych - k. 39; dokumentacja medyczna - k. 60/

Wnioskodawczynie od marca 2012 roku odbywała zabiegi rehabilitacyjne u lekarza rehabilitanta - J. D.. Zwolnienia lekarskie w tym czasie otrzymywała od internisty. Wnioskodawczynie była niezdolna do pracy od dnia 13 czerwca 2013 roku do dnia 31 października 2013 roku.

/historia choroby - k. 34; zwolnienie lekarskie w aktach osobowych - k. 39; zeznania wnioskodawczynie - e-protokół z dnia 14 listopada 2016 roku - 00:19:40 - 00:19:52 - k. 141 w zw. z e-protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 00:04:04 - 00:27:28 - płyta - k. 49; dokumentacja medyczna - k. 54, dokumentacja medyczna - k. 60/

W dniu 15 listopada 2013 roku wnioskodawczynie otrzymała wypowiedzenie umowy

o pracę zawartej w dniu 1 lutego 2013 roku z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wypowiedzenia umowy wskazano likwidację zakładu pracy.

/wypowiedzenie i świadectwo pracy w aktach osobowych - k. 39/

K. U. jest pracownikiem (...) sp. z o.o. odpowiedzialnym za szukanie i wybór podmiotów dokonujących tłumaczeń oraz przekazywanie dokumentów do tłumaczeń.

/zestawienie - k. 69; zeznania świadka K. U. - e-protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 01:50:11 - 02:02:48 - płyta - k. 49/

Firma (...) nie zlecała w 2013 roku tłumaczenia dokumentów z języka polskiego na język angielski.

/pismo (...) sp. z o.o. - k.68, k.101/

A. L. od dnia 10 października 2005 roku do dnia 30 czerwca 2015 roku prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą: (...). Przedmiotem prowadzonej działalności była nauka języków obcych.

/wydruk z (...) k. 28; zeznania płatnika - e-protokół z dnia 14 listopada 2016 roku - 00:31:23 - 00:31:50 - k. 141 w zw. z e - protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 00:54:03 - 01:19:14 - płyta - k. 49; zeznania świadka M. L. (1) - e-protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 01:31:06 - 01:45:58 - płyta - k. 49/

Zainteresowana zatrudniała lektorów na podstawie umów zlecenia oraz sama prowadziła zajęcia w swojej szkole językowej. Wraz z mężem mieszkała pod tym samym adresem, gdzie znajdowała się siedziba firmy. Zajęcia były prowadzone w szkołach przy ul. (...) i ul. (...) w Ł..

/zeznania płatnika- e-protokół z dnia 14 listopada 2016 roku - 00:31:23 - 00:31:50 - k. 141 w zw. z e-protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 00:54:03 - 01:19:14 - płyta - k. 49; /zestawienia - k. 39; zeznania świadka M. L. (1) - e-protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 01:31:06 - 01:45:58 - płyta - k. 49; kserokopie umów najmu - k. 120 - 127/

A. L. zawierała z lektorami umowy zlecenia, z tytułu których wypłacane wynagrodzenia nie przekraczały kwot 700,00 zł miesięcznie netto.

/zestawienia - k. 39/

A. L. na przełomie 2010 i 2011 roku zatrudniała na podstawie umowy o pracę pracownika, którego zadaniem było wykonywanie kserokopii materiałów. Zrezygnowała jednak z zatrudnienia tego pracownika, ponieważ koszty jego utrzymania były zbyt duże dla jej firmy.

/zeznania płatnika - e-protokół z dnia 14 listopada 2016 roku - 00:31:23 - 00:31:50 - k. 141 w zw. z e-protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 00:54:03 - 01:19:14 - płyta - k. 49/

M. L. (2) - mąż płatnika prowadzi własną działalność gospodarczą. Po zawarciu przez żonę z wnioskodawczynią umowy o pracę - nie miał ze skarżącą żadnego kontaktu. Nie odbierał od niej dokumentów i niczego jej nie przekazywał. Nie udostępniał haseł do żadnego konta żony.

/zeznania świadka M. L. (1) - e-protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 01:31:06 - 01:50:11 - płyta - k. 49/

Roczny dochód A. L. z prowadzonej działalności gospodarczej w 2012 roku wyniósł 84.474,57 zł, a w 2013 roku - 35.609, 12 zł.

/zestawienia - k. 39/

A. L. od dnia 1 sierpnia 2012 roku była nieprzerwanie niezdolna do pracy w związku z chorobą w okresie ciąży do dnia 7 marca 2013 roku, czyli do dnia porodu.

/zeznania płatnika - e-protokół z dnia 14 listopada 2016 roku - 00:31:50 - 00:34:16 - k. 141; zestawienie - k. 170/

Po rozwiązaniu umowy o pracę z firmą (...), wnioskodawczynie zarejestrowała się w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna.

/zeznania wnioskodawczynie - e-protokół z dnia 14 listopada 2016 roku - 00:19:40 - 00:19:52 - k. 141 w zw. z e-protokół z dnia 23 listopada 2015 roku - 00:04:04 - 00:27:28 - płyta - k. 49/

W dniu 15 lipca 2014 roku wnioskodawczynie wystąpiła do I Oddziału ZUS w Ł. z wnioskiem o ustalenie uprawnień do świadczenia przedemerytalnego.

/okoliczności bezsporne/

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach ZUS i częściowo tylko na podstawie zeznań wnioskodawczynie, płatnika oraz świadków M. L. (1) i K. U., gdyż w pozostałym zakresie złożone zeznania ocenić należy jako niespójne, niekorespondujące ze sobą, w większości niewiarygodne i nieznajdujące oparcia w zgromadzonych dokumentach.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że przeprowadzone postępowanie nie pozwoliło na ustalenie zakresu obowiązków wnioskodawczynie i potrzeby jej zatrudnienia na umówionym stanowisku. Płatnik składek A. L. w czasie zatrudnienia wnioskodawczynie była niezdolna do pracy. Trudno zatem zrozumieć, dlaczego jako motywacja jej zatrudnienia wskazywana była potrzeba odciążenia płatnika, skoro w tym czasie nie mogła pracować w ogóle w związku z chorobą w czasie ciąży, a następnie przebywała na urlopie wychowawczym.

Do obowiązków wnioskodawczynie miało należeć kontaktowanie się z klientami szkoły oraz lektorami. Z zeznań płatnika i złożonych rachunków do umów zlecenia wynika, że w okresie zatrudnienia wnioskodawczynie, w firmie płatnika na podstawie umów zlecenia czynności wykonywały dwie lektorki. Wnioskodawczynie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika i płatnik nie złożyły jednak wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań osób, które mogłyby kontaktować się z wnioskodawczynią jako sekretarką w firmie.

Pełnomocnik wnioskodawczynie wniósł o dopuszczenie dowodu jedynie z zeznań świadka K. U., którego zeznania okazały się niewiarygodne w świetle nadesłanych przez firmę, która go zatrudniała informacji. Świadek zeznał bowiem, że był zainteresowany przetłumaczeniem przez firmę (...) A. L. dokumentów z języka polskiego na język angielski w 2013 roku i będąc w firmie płatnika widział tam wnioskodawczynię. (...) sp. z o.o. wskazała, że w 2013 roku nie zlecała tłumaczeń dokumentów z języka polskiego na język angielski. Wobec powyższego, Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom tego świadka, że spotkał wnioskodawczynię w firmie płatnika.

Ponadto podkreślić należy, że strony nie wyjaśniły, na jakich zasadach odbywała się rekrutacja pracowników firmy (...) na stanowisko sekretarki. Nie potrafiły wykazać, gdzie zostało zamieszczone ogłoszenie i jaką miało treść. Wnioskodawczynie twierdzi, że szukała pracy, ale przyznaje, że nie składała CV.

Potwierdzenia nie znalazły również twierdzenia wnioskodawczynie o jej dostępie do konta bankowego firmy i kontrolowaniu terminowości wpłat. Wnioskodawczynie zeznała, że знаła hasło do konta bankowego płatnika. Tymczasem z zeznań A. L. i świadka M. L. (1) wynika, że wnioskodawczynie nie znała hasła do konta, nie miała też w tym zakresie żadnego formalnego upoważnienia. Świadek M. L. (1) nie potwierdził również zeznań wnioskodawczynie o kontaktowaniu się z nim przy wykonywaniu obowiązków sekretarki, pośredniczeniu w przekazywaniu dokumentów do księgowej płatnika. M. L. (1) zeznał, że w ogóle nie miał kontaktu z wnioskodawczynią. Świadek nie miał żadnej wiedzy na temat spraw związanych z firmą żony. Nie wiedział, kto i na jakiej podstawie jest tam zatrudniony. Później A. L. zeznała, że sama wpisywała wnioskodawczynie hasła do konta bankowego, co ocenić należy jedynie jako

próbę uwiarygodnienia wykonywania przez wnioskodawczynię tych czynności, co jednak nie zostało potwierdzone w zeznaniach.

Skoro A. L. nie prowadziła zajęć w czasie zatrudnienia wnioskodawczyni, a pracę świadczyły tylko dwie lektorki, to zatrudnienie wnioskodawczyni w tym czasie nie jest zrozumiałe. Tym bardziej, że dochody firmy z działalności w 2013 roku były niewielkie. Miesięczne kwoty uzyskiwane przez lektorki też nie były wysokie, co świadczy o tym, że zajęć w szkole nie mogło być wówczas dużo. Płatnik nie wykonywała zaś tłumaczeń.

Ponadto wnioskodawczyni przez większość czasu pozostawała niezdolna do pracy. Leczyła się z powodu problemów z kręgosłupem, chodziła na zabiegi fizjoterapeutyczne, co budzi wątpliwości, czy mogłaby pogodzić leczenie z pełnoetatową pracą, tym bardziej, że początkowo (na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2016 roku) wnioskodawczyni zaprzeczyła, że przed listopadem 2013 roku odbywała rehabilitację. Za całkowicie niewiarygodne należy uznać twierdzenia odwołującej na kolejnej rozprawie, że składała wyjaśnienia w dniu 6 kwietnia 2016 roku pod wpływem stresu wywołanego faktem pogorszenia stanu zdrowia męża i jego pobytem w szpitalu. Wnioskodawczyni jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w niniejszej sprawie i w takiej sytuacji pełnomocnik mógł podnosić te okoliczności na rozprawie przed wysłuchaniem wnioskodawczyni.

Liczne nieścisłości w zeznaniach wnioskodawczyni, płatnika i świadków podważają ich wiarygodność. Brak jest dowodów na faktyczne wykonywanie przez odwołującą pracy. Okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w osobowym materiale dowodowym. Nie ma też żadnych dokumentów, na których znalazłyby się podpisy wnioskodawczyni, notatek, czy maili. Wnioskodawczyni nie podpisywała listy obecności. Nie ma również dowodu na otrzymywanie przez nią wynagrodzenia, ponieważ rzekomo miała je otrzymywać gotówką. Nie potwierdzono w żaden sposób, że wnioskodawczyni zajmowała się dokumentami księgowymi firmy, dokumentami dla lektorów. Nie przedłożono bowiem żadnych dowodów na to, że wnioskodawczyni kontaktowała się z księgową i z lektorami. Podkreślić należy również, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że wnioskodawczyni nie miała jasno określonego zakresu obowiązków.

Wszystko to świadczy o tym, że nie były realizowane elementy stosunku pracy, o czym szerzej Sąd wypowie się w rozważaniach. W ocenie Sądu główną motywacją wnioskodawczyni do zawarcia umowy o pracę była chęć skorzystania w przyszłości z prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Dlatego niewiarygodna jest również przyczyna wypowiedzenia stosunku pracy wskazana wnioskodawczyni przez płatnika – likwidacja stanowiska pracy. Stanowisko to rzekomo miało bowiem być potrzebne wnioskodawczyni jako wsparcie w prowadzeniu szkoły. Przez większość okresu zatrudnienia wnioskodawczyni pozostawała jednak niezdolna do pracy. Niezdolna do pracy była również sama A. L.. Tymczasem powrót z urlopu macierzyńskiego musiał zapewne oznaczać wzrost liczby zajęć i zadań w firmie. Nie jest zatem zrozumiałe samo stworzenie tego stanowiska, które tak naprawdę w ogóle nie było płatnikowi potrzebne. Sama A. L. przyznała, że wcześniej uznawała zatrudnienie pracownika na podstawie umowy o pracę za nieopłacalne. Niezrozumiałym jest podnoszona przez płatnika okoliczność, że stwierdziła, że jej bardziej potrzebny jest pracownik ze znajomością języka angielskiego, którego wnioskodawczyni nie znała. Nic nie stało na przeszkodzie, żeby od razu zatrudniła pracownika z takimi umiejętnościami, gdyby rzeczywiście i realnie zachodziła tak potrzeba.

W ocenie Sądu rzeczywistym zamiarem stron nie było faktyczne świadczenie pracy przez wnioskodawczynię, ale, jak słusznie wskazał organ rentowy, skonstruowanie okoliczności faktycznych świadczących o wykonywaniu pracy, a następnie o rozwiązaniu stosunku pracy z przyczyn nietyczących pracownika, tak aby wnioskodawczyni mogła skutecznie starać się o świadczenie przedemerytalne, do czego nie miała uprawnień z tytułu prowadzonej wcześniej działalności gospodarczej.

Sąd pominął dowód z dokumentacji medycznej wnioskodawczyni niezwiązanej z niezdolnością do pracy w okresie zatrudnienia oraz z dokumentacji medycznej męża wnioskodawczyni, ponieważ nie miało ono znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sąd na podstawie art. 217 k.p.c. oddalił również wnioski pełnomocnika ZUS o przeprowadzenie dowodu

z dokumentacji medycznej A. L. i męża wnioskodawczynie, ponieważ wszystkie sporne okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione na podstawie zebranego dotychczas materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie i jako takie podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 963 ze zm.) obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu - podlegają pracownicy, czyli osoby fizyczne pozostające w stosunku pracy, w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Jak stanowi art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t. j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 372 ze zm.) osobom objętym ubezpieczeniem społecznym przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i wysokości określonych ustawą w razie choroby i macierzyństwa.

Kwestią sporną w rozpoznawanej sprawie było, czy T. W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik płatnika składek (...) A. L..

O uznaniu stosunku łączącego strony za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Zgodnie z art. 22 § 1 Kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. O tym, że strony zawarły umowę o pracę nie decyduje zatem samo formalne jej spisanie, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy. Jedną z najważniejszych cech pracy świadczonej w ramach stosunku pracy jest podporządkowanie pracownika.

Najistotniejszymi elementami stosunku pracy są: dobrowolność zobowiązania, obowiązek pracownika świadczenia pracy osobiście, w sposób ciągły, podporządkowany poleceniom pracodawcy, który jest obowiązany do wynagrodzenia pracownika za świadczoną na jego rzecz pracę, ponoszenie ryzyka gospodarczego, produkcyjnego i osobowego przez pracodawcę, staranne działanie w procesie pracy. Jak zważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 października 1998 roku (sygn. akt I PKN 416/98, publ. OSNAPiUS 1999, nr 24, poz. 775) brak bezwzględnie obowiązku osobistego świadczenia pracy wyklucza możliwość zakwalifikowania stosunku prawnego jako umowy o pracę (tak SN w wyroku z dnia 28.10.1998 r, I PKN 416/98). Zgodnie z art. 80 k.p. wynagrodzenie przysługuje pracownikowi za wykonaną pracę, a nie jej rezultat. Pracodawca może również wymierzać określone przepisami prawa pracy kary w ramach odpowiedzialności porządkowej.

Art. 22 § 1¹ k.p. wskazuje, że zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 1999 roku (I PKN 642/98, OSNAPiUS 2000, nr 11, poz. 417) nazwa umowy nie ma znaczenia, jeżeli nawiązany stosunek pracy ma cechy wskazane w art. 22 § 1 k.p.

W przedmiotowej sprawie nie ma wątpliwości, że zgodnym zamiarem stron nie było zawiązanie stosunku o charakterze pracowniczym. Organ rentowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę zawarta między wnioskodawczynią, a T. W. jest nieważna ze względu na jej pozorność.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Główną cechą czynności pozornej jest brak zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie łączą się z oświadczeniem określonej treści. Zachodzi wtedy świadoma,

z góry założona sprzeczność między złożonym oświadczeniem, a realnym zgodnym zamiarem obu stron czynności prawnej. Celem zaś tego działania jest, jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2004 roku w sprawie o sygn. akt III CK 456/02 (publ. Legalis nr 68095), „upozorowanie woli stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana”. Konsekwencją tego działania jest uznanie takiego oświadczenia za nieważne, pozbawione cechy konstytutywności. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Podsumowując czynność prawna pozorna to taka, która zawiera następujące elementy:

- 1) oświadczenie musi być złożone tylko dla pozoru,
- 2) oświadczenie musi być złożone drugiej stronie,
- 3) adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru.

Wskazane elementy muszą wystąpić łącznie, brak któregokolwiek z nich nie pozwala na uznanie czynności prawnej za dokonaną jedynie dla pozoru. Osoba składająca oświadczenie woli dla pozoru nie chce, aby powstały takie skutki prawne, jakie normalnie prawo łączy z tego typu oświadczeniem, ponieważ nie chce w ogóle wywoływać żadnych skutków (pozorność czysta) albo chce wywołać inne te, które wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli (pozorność kwalifikowana). Za pozorne uznać można jedynie oświadczenia woli skierowane do określonego adresata, który zgadza się na pozorność danej czynności prawnej. Zgoda musi być wyraźna i nie budzić żadnych wątpliwości. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 1998 roku (sygn. akt II CKN 816/97), publ. LEX nr 56813 „nieważność czynności prawnej z powodu pozorności złożonego oświadczenia woli może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony tej czynności otwarcie tak, że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta i w pełni się z tym zgadza” (wyrok SN z dnia 25 lutego 1998 r., II CKN 816/97, Lex nr 56813). Zgoda drugiej strony czynności prawnej na jej pozorność musi być wyrażona najpóźniej w chwili jej dokonywania. Czynność prawna pozorna jest dotknięta nieważnością bezwzględna i nie wywołuje żadnych skutków prawnych od początku (ex tunc).

Podkreślenia wymaga przy tym, że ta sama czynność prawna nie może być równocześnie kwalifikowana jako pozorna (art. 83 § 1 k.c.) i mająca na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.) (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 marca 2006 roku, sygn. akt II PK 163/05, publ. OSNP 2007, nr 5-6, poz. 71). Powołane przepisy stanowią odrębne i wykluczające się wzajemnie podstawy nieważności czynności prawnej. Czynność pozorna jest zawsze nieważna. Niekiedy ważna może być czynność ukryta. Dopiero wówczas jest możliwe badanie jej treści i celu w świetle kryteriów wyrażonych w art. 58 k.c. Nie jest więc możliwe obejście prawa poprzez dokonanie czynności prawnej pozornej (por. np. W. W., Obejście prawa jako przyczyna nieważności czynności prawnej, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 1999 nr 1, s. 69).

O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających

z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego

i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowane jako obejście prawa. W sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń

z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa (tak też SN w wyroku z dnia 2 lipca 2008 r., sygn. akt II UK 334/07, publ. LEX nr 531865).

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II UK 204/09 (Lex nr 590241), zgodnie z którym, o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

Nadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 roku (II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), stwierdza, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 43/10 (Lex nr 619658) wskazano z kolei, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego i chorobowego, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń nie jest obejściem prawa.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 74/10 (Lex nr 653664) stwierdzono zaś, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 w/w ustawy). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa sens istnienia umowy o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma znaczenia dla jej ważności przy założeniu, że nastąpiło rzeczywiste jej świadczenie zgodnie z warunkami określonymi w art. 22 § 1 k.p. Tym samym nie można byłoby czynić nikomu zarzutów, że zawarł kwestionowaną umowę o pracę jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, pod tym jednak warunkiem, że na podstawie tej umowy realizowałby zatrudnienie o cechach pracowniczych.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 sierpnia 2013 roku, sygn. akt II UK 11/13 (LEX nr 1375189), jeżeli strony umowy o pracę nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy, a ich oświadczenia uzewnętrznione umową o pracę zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego, to taka umowa jako pozorna jest nieważna (art. 83 § 1 k.c.).

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być zatem nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Mając na uwadze dotychczas poczynione rozważania prawne należy podkreślić,

że w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy w Łodzi w celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego musiał ustalić, czy pomiędzy T. W., a płatnikiem składek istotnie doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle dokonanych ustaleń faktycznych, nie ma podstaw do uznania, że spisana pomiędzy wnioskodawczynią, a A. L. umowa była realizowana. Nie można zatem przyjąć, że strony te łączył stosunek pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. Stanowisko takie uzasadniają ustalone okoliczności faktyczne.

Reprezentowana przez fachowego pełnomocnika wnioskodawczynie nie wykazała wykonywania jakichkolwiek obowiązków wynikających ze stosunku pracy. Trudno ustalić, co właściwie miało należeć do jej obowiązków. Nie wykazano z kim się kontaktowała jako sekretarka, nie udowodniono, że zajmowała się dokumentami firmy, nie potwierdziły się również jej twierdzenia o dostępie do firmowego rachunku bankowego. Nie wykazano, aby wnioskodawczynie była podporządkowana pracodawcy. Jej czas pracy nie był ewidencjonowany, a zakres obowiązków nie został sprecyzowany. W czasie zatrudnienia uczęszczała na zabiegi fizjoterapeutyczne, których pogodzenie z pełnoetatowym zatrudnieniem jest wątpliwe. Wnioskodawczynie nie wykazała, w jakich konkretnie godzinach uczęszczała na zabiegi, a nawet początkowo twierdziła, że ich nie odbywała. Niewiarygodnym jest, że w trakcie krótkiego okresu zatrudnienia – przed okresem niezdolności do pracy, zapomniała o fakcie, że przez okres kilkunastu dni odbywała zabiegi rehabilitacyjne.

Wnioskodawczynie nie wykazała, że w ramach zawartej spornej umowy o pracę doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy, a zatem jej faktycznego wykonywania. Zgromadzony materiał dowodowy świadczy ponadto, że pracodawca nie miał zamiaru zatrudnienia wnioskodawczynie na podstawie umowy o pracę, ponieważ taka potrzeba w firmie nie istniała. Długotrwałe zwolnienie lekarskie wnioskodawczynie nie pociągało za sobą konieczności znalezienia zastępcstwa, a wkrótce po jej powrocie, stosunek pracy został rozwiązany.

Na wnioskodawczynie spoczywał, zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek wykazania, że wykonywała na rzecz A. L. pracę pod jej kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, za wynagrodzeniem. W toku postępowania przed Sądem prawdziwość tych twierdzeń została skutecznie zakwestionowana.

W istniejącym stanie faktycznym należy stwierdzić, że strony zawierając umowę o pracę miały zamiar wywołania innych skutków prawnych niż te, które wynikają z umowy o pracę. Wnioskodawczynie chciała przede wszystkim zagwarantować sobie prawo do świadczenia przedemerytalnego, nie miała jednak zamiaru faktycznego świadczenia pracy.

W istniejącym stanie faktycznym należy stwierdzić, że strony zawierając umowę o pracę miały zamiar wywołania innych skutków prawnych niż te, które wynikają z umowy o pracę oraz jednocześnie próbowały przez jej zawarcie wprowadzić w błąd osoby trzecie, co do dokonanej czynności.

Umowa o pracę z dnia 1 lutego 2013 roku ma zatem charakter pozorny, której zamiarem było jedynie umożliwienie wnioskodawczynie skorzystanie ze świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych, a nie świadczenie pracy w ramach zawartej umowy. Zawarta umowa o pracę stanowić miała narzędzie do realizacji tego celu. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy o pracę, nie mogło natomiast stanowić podstawy do objęcia wnioskodawczynie obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowniczymi.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie wnioskodawczynie od decyzji ZUS I Oddziału w Ł. nr (...)108/D z dnia 21 października 2014 roku.

Mając na uwadze wynik postępowania oraz datę wniesienia odwołania od zaskarżonej decyzji, Sąd o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września

2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. 2013, poz. 490) i zasądził na rzecz wnioskodawczynie na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, mając na uwadze, że pełnomocnik ZUS nie określił wartości przedmiotu sporu.

Sąd zastosował ww. rozporządzenie z uwagi na datę wniesienia odwołania od zaskarżonej decyzji. Obecnie obowiązujące Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) zmienione Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2016, poz. 1667) nie ma bowiem zastosowania do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jego wejścia w życie - tj. przed 1 stycznia 2016 roku. Do czasu zakończenia takich postępowań w danej instancji stosuje się przepisy dotychczasowe.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawczynie

21 marca 2017 roku

M.U.